

Sygn. akt I ACa 94/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko J. U. i T. U.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. akt I C 17/11

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że uchyła wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 16 marca 2011r., wydany w sprawie o sygnaturze akt I C 17/11, i powództwo oddala;
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.

I ACa 94/14

UZASADNIENIE

Powód A. W. wniósł o zasądzenie od pozwanych T. U. i J. U. solidarnie kwoty 76 436,36 zł., z odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że zawarł z pozwanymi umowę, na podstawie której pozwani zobowiązali się do wybudowania domu jednorodzinnego na nieruchomości położonej w C. przy ul. (...). Pozwani pobrali od powoda zaliczkę w kwocie 140 000 zł i nie tylko nie wywiązali się z przyjętych zobowiązań, ale także popełnili wobec powoda przestępstwo polegające na doprowadzeniu go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie dochodzonej pozwem, za co zostali skazani prawomocnym wyrokiem Sądu

Rejonowego w C. z dnia 13 lipca 2007 r. w sprawie IVK 1697/02. W postępowaniu karnym wnioski o naprawienie szkody pozostawiony został bez rozpoznania.

Wyrokiem zaocznym z 16 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 76.436,36 zł z odsetkami od dnia 8 września 2010 r. oraz kwotę 4.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Częstochowie 2.822 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych oraz nadał wyrokowi w pkt. 1 i 2 rygor natychmiastowej wykonalności.

W sprzeciwie od tego wyroku zaocznego pozwani wnieśli o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania. Zarzucili, że powód nie ma w stosunku do nich żadnego roszczenia, a nadto podnieśli zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 16 marca 2011 r. i orzekł o kosztach.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 21 kwietnia 1999 r. powód zawarł z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) T. U., jako wykonawcą umowę, przedmiotem której było finansowanie przez powoda, jako inwestora, budowy domu jednorodzinnego. Wyrokiem z 13 lipca 2007 r., w sprawie IVK 1697/02, Sąd Rejonowy w C. uznał pozwanych T. U. i J. U. za winnych tego, że w okresie od 28 maja 1996 r. do dnia 21 lipca 2000 r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 297.123,64 zł trzynastu pokrzywdzonych, w tym powoda A. W. w kwocie 76.436,36 zł, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru i możliwości wybudowania dla nich budynków w postaci domów jednorodzinnych i garaży, w określonym w umowach terminie i o określonej w umowach jakości i stanie technicznym, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. Za to przestępstwo na mocy art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzone zostały pozwanym kary: pozwanemu T. U. 3 lata pozbawienia wolności oraz 250 stawek dziennych grzywny, pozwanej J. U. 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary wobec pozwanej J. U. warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby. Wyrokiem 24 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zmienił wyrok w stosunku do pozwanego T. U. w zakresie orzeczenia o karze w ten sposób, że złagodził wymiar kary pozbawienia wolności do 2 lat oraz uchylając orzeczenie o opłacie w stosunku do pozwanego, w pozostałej części utrzymał wyrok w mocy w stosunku do obojga pozwanych.

Sąd Okręgowy uznał, powołując art. 11 k.p.c., że jest związany ustaleniami co do popełnienia przestępstwa, poczynionymi prawomocnym wyrokiem skazującym z dnia 13 lipca 2007 r., i dotyczy to także ustalenia faktu co do kwoty utraconej przez powoda. Nie uznał natomiast za uzasadniony zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwani popełnili bowiem zarzucany im czyn (występek) w okresie od 28 maja 1996 r. do dnia 21 lipca 2000 r., datą początkową biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda jest 22 lipca 2000 r., a to oznacza, że zastosowanie ma art. 442¹ § 2 k.c. przewidujący dwudziestoletni termin przedawnienia.

W apelacji od tego wyroku pozwani, zaskarżając go w całości, zarzucili naruszenie art. 11 k.p.c. polegające na uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, że był związany ustaleniami w zakresie wysokości szkody treścią wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 13 lipca 2007 r., podczas gdy zdaniem pozwanych wyrok nie wiązał sądu cywilnego w zakresie ustalenia wysokości szkody, a do jej wyliczenia koniecznym było przeprowadzenie własnego postępowania dowodowego. Powołując ten zarzut, pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu odwoławczym.

Rozpoznając tę apelację Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 4 lipca 2012 r., oddalił ją i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego i kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu w postępowaniu

apelacyjnym, dzieląc ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten Sąd wykładnię art. 11 k.p.c.

Na skutek skargi kasacyjnej wniesionej przez pozwanych, Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 r., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach wraz z przekazaniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy uznał, poddając analizie na gruncie okoliczności tej sprawy art. 11 k.p.c., że miał miejsce spowodowany przez pozwanych uszczerbek w majątku powoda, który stanowił jego szkodę, ale nieprawidłowo Sąd pierwszej instancji nie dokonał własnych ustaleń w zakresie wysokości szkody. Sąd Najwyższy stwierdził także, że nie jest poparte wystarczającymi dowodami stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż ustalenie wysokości szkody w wyroku z dnia 13 lipca 2007 r. wynika bezpośrednio z ustalenia przedmiotu przestępstwa i stanowi jeden z elementów stanu faktycznego, przez co ma wiązać sąd cywilny na podstawie art. 11 k.p.c., jako zawarte w wyroku karnym ustalenie faktu co do kwoty utraconej przez powoda w wyniku przestępczego działania pozwanych. Szkada nie stanowi bowiem znamienia czynu przestępczego, za popełnienie którego pozwani zostali skazani. W niniejszej sprawie powinnością Sądu jest zatem dokonanie potrzebnych ustaleń co do wysokości szkody poniesionej przez powoda, w celu wykazania wystąpienia przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 415 k.c., nie tylko przez dowiedzenie, że szkoda w ogóle wystąpiła, ale jaka jest jej konkretna wysokość.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanych zmienił wniosek apelacji, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę zważył co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 398 k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Ta wykładnia w sprawie niniejszej wskazuje na to, że zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd w postępowaniu cywilnym jest związany co do popełnienia przestępstwa ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego. Skazany nie może więc w sprawie cywilnej podważać ani skazania za przestępstwo, ani okoliczności ustalonych w postępowaniu karnym odnośnie do popełnienia konkretnego przestępstwa, którego znamiona wynikają z ustawy karnej. W sprawie tej jest zatem wiążące dla sądu popełnienie przez poznawanych przestępstwa polegające na tym, że w celu osiągnięcia korzyści materialnej doprowadzili oni, między innymi powoda, do niekorzystnego dla niego rozporządzenia własnym mieniem. Sąd karny wskazał wprawdzie ogólną kwotę korzyści osiągniętych przez skazanych, w tym kwotę wyłudzoną od powoda, ale bezsporne jest, że dla popełnienia przestępstwa i wymierzenia za nie kary nie było konieczne dowiedzenie skazanym, a pozwanym w niniejszej sprawie, jaką szkodę dokładnie poniósł pokrzywdzony, będący powodem. W sprawie karnej zostało ustalone, że powód wpłacając na rzecz pozwanych zaliczkę na poczet wybudowania domu rozporządził niekorzystnie swoim mieniem, ponieważ pozwanym dowiedziono brak zamiaru wywiązania się z zobowiązania i spowodowanie strat u powoda, które on określił na kwotę dochodzoną pozwem. Jednakże, mimo występowania w sprawie karnej o naprawienie szkody wyrządzonej przez powoda, to jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, odpowiedni wniosek pozostał w postępowaniu karnym bez rozpoznania. W tej sytuacji szkoda mogła wystąpić, ale, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wydanego w tej sprawie, nieprawidłowe jest niedokonanie przez Sąd własnych ustaleń w zakresie wysokości poniesionej szkody. Nie jest poparte wystarczającymi dowodami w sprawie cywilnej stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że ustalenie wysokości szkody w prawomocnym wyroku z dnia 13 lipca 2007 r. wynika bezpośrednio z ustalenia przedmiotu przestępstwa i stanowi jeden z elementów stanu faktycznego, przez co ma wiązać sąd na podstawie art. 11 k.p.c., jako zawarte w wyroku karnym ustalenie faktu co do kwoty utraconej przez powoda w wyniku przestępczego działania pozwanych. Szkada nie stanowi znamienia czynu przestępczego, za popełnienie którego pozwani zostali skazani wyrokiem karnym. Tu Sąd Najwyższy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1967 r., I CR 464/66 (niepubl.), według którego, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do wysokości szkody, wiążą sąd cywilny tylko wtedy,

gdy sprawca został skazany za zagarnięcie konkretnej sumy pieniężnej. Wynika z tego, że jeżeli dokładne ustalenie szkody dla skazania sprawcy nie było konieczne i nie wynika to z ustaleń sądu, to wysokości podane w uzasadnieniu wyroku karnego nie pozbawiają pozwanego uprawnienia do domagania się ścisłego ustalenia wysokości poniesionej szkody przez powoda (także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1975 r., II PR 309/74, OSNC 1975, nr 12, poz. 178, z dnia 15 kwietnia 1999 r., I PKN 10/99, OSNP 2000, nr 12, poz. 465 i z dnia 10 października 2003 r., II CK 116/02, niepubl.).

Uchylając zaskarżony kasacją wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sąd Najwyższy stwierdził, że powinnością Sądu jest dokonanie potrzebnych ustaleń co do wysokości szkody poniesionej przez powoda, w celu wykazania wystąpienia przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej wymaganej przez art. 415 k.c., nie tylko przez dowiedzenie, że szkoda w ogóle wystąpiła, ale jaka jest jej konkretna wysokość. Tylko wtedy może być ta wysokość objęta wyrokiem zasadzającym.

Skoro zatem nie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe zmierzające do poczynienia ustaleń co do wysokości szkody poniesionej przez powoda, postępowanie to powinno być przeprowadzone, tyle tylko, że niezbędne było przeprowadzenie go w oparciu o wnioski dowodowe złożone przez powoda jako strony zainteresowanej ustaleniami faktycznymi dotyczącymi wysokości szkody. Na powodzie bowiem ciążył ciężar dowodu w tym zakresie (art. 6 k.c.). Brak inicjatywy dowodowej powoda w świetle uregulowań zawartych w art. 3 k.p.c. art. 5 k.p.c. oraz art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. wykluczył możliwość poczynienia ustaleń co do wysokości szkody. Podkreślić należy przy tym, że powód jest reprezentowany w tej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem i brak było przesłanek do podejmowania przez Sąd Apelacyjny czynności procesowych z urzędu, a zatem pouczenia powoda o potrzebie podejmowania czynności procesowych (art. 5 k.p.c.), czy też dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę (art. 232 zdanie drugie k.p.c.). Dodać należy, że ogłoszenie wyroku w sprawie zostało odroczone i w tym czasie analizie poddane zostały akta sprawy karnej, liczące dwadzieścia osiem tomów, pod kątem rozważenia tej ostatniej możliwości. Materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie, abstrahując od zasady bezpośredniości, nie dawał jednak jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o wysokość szkody poniesionej przez powoda. Liczne opinie biegłych powoływane w sprawie karnej zawierają różne warianty wyliczenia uszczerbku majątkowego pokrzywdzonych i były przez strony kwestionowane. Dlatego, bez inicjatywy dowodowej powoda i postępowania prowadzonego na okoliczność ustalenia wysokości jego szkody w tym -cywilnym postępowaniu, które powinno polegać na przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych, ustalenie wysokości szkody powoda nie było możliwe.

Z tych względów apelacja pozwanych wraz z jej zmodyfikowanym wnioskiem zasługiwała na uwzględnienie i Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 347 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c. Pozwani, zwolnieni od ponoszenia kosztów sądowych, ponieśli w związku z tym koszty zastępstwa procesowego w obu tych postępowaniach i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., powód powinien im zwrócić te koszty bo proces przegrał. Wyjątek od tej zasady przewiduje jednak art. 102 k.p.c. Stosownie do treści tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych, Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do władzy dyskrecjonalnej sędziego i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy, przy czym sam fakt pozostawiania przez stronę w niekorzystnej sytuacji finansowej nie stanowi wystarczającej podstawy zastosowania tego przepisu. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawikłość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. akt II CZ 105/11, lex nr 1102858). Te szczególne okoliczności, choć nie wszystkie zawarte w przytoczonym orzeczeniu Sądu Najwyższego występują w tej sprawie,

skłaniają do zastosowania w niej art. 102 k.p.c. i nie obciążania powoda kosztami. Na uwypuklenie zasługuje przede wszystkim to, że odpowiedzialność pozwanych co do zasady nie budziła wątpliwości, powód został poszkodowany przestępczym działaniem pozwanych, co wynika z prawomocnego wyroku karnego skazującego ich za popełnienie takiego przestępstwa i już ta okoliczność, której towarzyszy brak inicjatywy pełnomocnika powoda prawidłowo zawiadomionego o terminie rozprawy apelacyjnej, przemawia za nie obciążaniem powoda kosztami postępowania.